

Rowerem lub na kole

W ramach projektu: „Rowerem lub na kole” promującym zmiany nawyków mobilności Gmina Chełm Śląski otrzymała od Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii dwa rowery elektryczne.

Rowery te są użytkowane, w celach służbowych, przez pracowników Urzędu Gminy i jednostek organizacyjnych Gminy.

Źródło: UM Chełm Śląski

Rower Metropolitalny czeka na wykonawcę. Drugi przetarg na koncepcję

Gdy Górnośląsko-Zagłębiowska

Metropolia miała odbierać już gotową koncepcję i wybierać model biznesowy

Roweru Metropolitalnego, właśnie ogłosiła nowy przetarg na opracowanie tego

dokumentu. Poprzednie postępowanie – z powodów niezależnych od GZM – ciągnęło

się od kwietnia tego roku. W listopadzie zdecydowano ostatecznie o jego unieważnieniu,

bo w wyniku długotrwałego procesu wyłonienia wykonawcy, w tym postępowaniu

prowadzonym przed Krajową Izbą Odwoławczą, ostatecznie żaden z oferentów nie

spełnił wymogów formalnych. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, koncepcja

teraz wypracowana, powinna zostać odebrana w połowie

przyszłego roku.

Rower Metropolitalny ma być jedną z największych wypożyczalni rowerów miejskich w Europie. Według wstępnych szacunków mogłoby go utworzyć nawet 10 tysięcy jednośladów. To oznacza, że system ten byłby co najmniej dwukrotnie większy od największej wypożyczalni tego typu, która dotychczas funkcjonowała w Polsce, czyli Roweru Mevo.

Został on utworzony przez Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot. Jednak pod koniec października władze miast Pomorza, które w projekt się zaangażowały, zdecydowały o zawieszeniu systemu. Powód? Operator nie był w stanie zapewnić sprawnego funkcjonowania systemu poprzez m.in. sprawne ładowanie baterii oraz dostarczenie kolejnej transzy rowerów.

Automaty do wypożyczania baterii?

– Problemy, z którymi mierzy się Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot, tylko potwierdzają z jak niezwykłą precyzją trzeba podejść do tego zagadnienia, aby móc udostępnić rowery elektryczne na tak szeroką skalę – mówi Paweł Krzyżak, zastępca dyrektora Departamentu Projektów i Inwestycji.

– Nauczeni również doświadczeniem naszych partnerów z Pomorza, chcemy przeanalizować różne, inne możliwości,

które sprawią, że system ten będzie działał sprawnie. Zatem w tej chwili nie myślimy tylko o modelu biznesowym tego przedsięwzięcia – o tym czy kupić rowery, czy je dzierżawić, ale również o tym w jaki sposób usprawnić system ładowania baterii. Tutaj jedną z takich możliwości jest na przykład stworzenie sieci automatów, skąd będzie można je wypożyczać lub usługi długoterminowego wdzierżawiania baterii użytkownikom, którzy samodzielnie zadbaliby o jej naładowanie. Wszystkie te zagadnienia będą przedmiotem analizy, a koncepcja przedstawi nam rekomendacje dotyczące najbardziej optymalnego rozwiązania – wyjaśnia Krzyżak.

Jeśli teraz wszystko pójdzie zgodnie z planem, to koncepcja powinna być gotowa w połowie przyszłego roku. System mógłby zostać uruchomiony najprawdopodobniej w 2021 roku.

Wykluczenia, odwołanie, unieważnienie

Przypomnijmy: pierwszy przetarg na opracowanie koncepcji Elektrycznego Roweru Metropolitalnego został ogłoszony w kwietniu tego roku. Zgłoszone do niego zostały trzy oferty. W trakcie ich analizy, komisja przetargowa zdecydowała o wykluczeniu dwóch. Jednej z powodu przedstawienia rażąco niskiej ceny, która odbiegała od szacunków rynkowych i dwóch pozostałych, a drugą – ze względu na przedstawienie informacji, które

mogły wprowadzić w błąd zamawiającego i mieć istotny wpływ na wynik.

Decyzja ta została zaskarżona przez jednego z oferentów do Krajowej Izby Odwoławczej. Posiedzenie odbyło się w sierpniu i KIO przyznała rację Metropolii o wykluczeniu tego podmiotu. Po jej uprawomocnieniu, trwały przygotowania do podpisania umowy z trzecim wykonawcą. Jednak podczas dopełnienia ostatnich formalności, okazało się, że nie może on wykazać braku podstaw do wykluczenia z tego postępowania. W związku z tym nie było innych możliwości prawnych, jak unieważnienie całego postępowania.

43 tysięcy przejazdów dzięki zintegrowaniu wypożyczalni

Do czasu uruchomienia Elektrycznego Roweru Metropolitalnego, w GZM będzie funkcjonował zintegrowany system dotychczasowych wypożyczalni rowerów miejskich. Pozwala on na wypożyczenie roweru na przykład w Katowicach i oddanie go w Sosnowcu lub w Chorzowie.

W 2019 roku do zintegrowanego systemu należało siedem wypożyczalni z: Katowic, Sosnowca, Chorzowa, Siemianowic Śląskich, Tychów, Zabrze oraz Gliwic. Mieszkańcy od kwietnia do listopada dokonali ponad 43 tysięcy przejazdów pomiędzy tymi miastami. Koszty związane z relokacją rowerów pokrywała Metropolia.

– Dane z przejazdów pomiędzy miastami potwierdzają potrzebę powstania tras o charakterze metropolitalnym, ponadlokalnym. 17 tysięcy przejazdów między Katowicami a Chorzowem, utwierdza nasz w przekonaniu o potrzebie powstania infrastruktury pozwalającej bezpiecznie przemieszczać się rowerem pomiędzy miastami GZM – ocenia Paweł Krzyżak.

Velostradą w pierwszym etapie pojedziemy z Katowic na Pogorię w Dąbrowie Górniczej

– Działamy również nad rozbudową infrastruktury rowerowej zgodnej ze Studium Systemu Tras Rowerowych – mówi Marcin Dworak, metropolitalny oficer rowerowy.

– Ogłosiliśmy przetarg na opracowanie koncepcji przebiegu pierwszego etapu Velostrady Metropolia Wschód, czyli autostrady dla rowerów. O jej przebiegu zadecydują wyniki przyszłej analizy w oparciu o wyznaczone przez Metropolię trzy warianty trasy. Każdy z nich zaczyna się w ścisłym centrum Metropolii, czyli w Katowicach Zawodziu, w okolicach przecięcia się bulwarów Rawy z ul. Bohaterów Monte Cassino, a kończy w Dąbrowie Górniczej przy ul. Malinowe Góry koło zbiornika Pogoria. Według wstępnych szacunków trasa może liczyć od 20 do 32 kilometrów – przypomina.

Oferty w tym postępowaniu można składać do 19 grudnia. Po wyłonieniu zwycięzcy, będzie miał on 7 miesięcy na opracowanie dokumentu.

Straż miejska i policja: są interwencje, gdy rower sprawdza się lepiej niż samochód

Rower pozwoli szybciej dojechać w trudno dostępne miejsca niż gdyby iść tam pieszo. Zajmuje mniej miejsca i pozwoli pojawić się wcześniej w miejscu zdarzenia, gdy trzeba ominąć uliczne korki. To tylko kilka z zalet rowerów z napędem elektrycznym, na które wskazują służby mundurowe. W środę (28 sierpnia) przed siedzibą Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii zostało zaprezentowanych pierwszych 46 z 230 rowerów elektrycznych, które zostaną przekazane gminom i miastom GZM. Metropolia chce umożliwić urzędnikom, by w podróże służbowe jeździli rowerami, a nie samochodami. To będzie też test przed uruchomieniem Roweru Metropolitalnego – doświadczenia urzędników, decydujących o infrastrukturze rowerowej, którzy jeżdżą na rowerze, pozwolą uniknąć wielu błędów, które byłyby niezauważone z

perspektywy samochodu.

Kupione przez Metropolię rowery posiadają wspomaganie elektryczne, które pozwoli na jednym ładowaniu przejechać ok. 60 km. Wyposażone są również w pojemne sakwy. Pierwszych 46 rowerów zostanie w ciągu najbliższych kilku dni przekazanych do gmin. Kolejne 184 rowery będą systematycznie dostarczane do końca tego roku.

– Przekazując rowery gminom chcemy stworzyć urzędnikom możliwość, by w podróż służbową jechali rowerem, a nie samochodem. Rowery na średnich dystansach są bezkonkurencyjne. Pozwalają ominąć uliczne korki, czy dojechać w trudno dostępne miejsca – mówi Karolina Wadowska, członek zarządu Metropolii.

– To również dla nas test przed uruchomieniem Roweru Metropolitalnego. Biorąc pod uwagę plany budowy infrastruktury drogowej dla rowerów, chcemy w ten sposób wesprzeć gminy, aby ich pracownicy mieli możliwość nadzorowania postępów tych prac, jeżdżąc służbowymi rowerami. Perspektywa użytkownika pozwoli ustrzec się wielu błędów, które mogłyby pozostać niezauważone z samochodu – dodaje.

Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca i wiceprzewodniczący Zgromadzenia Metropolii podczas konferencji prasowej podkreślał, że zakup rowerów elektrycznych to krok w dobrym kierunku, bo są doskonałym środkiem transportu.

– W Sosnowcu od kilku lat inwestujemy w infrastrukturę przyjazną jednośladowi. Nowe drogi rowerowe, rowery miejskie i cała infrastruktura powodują, że poruszanie się po mieście staje się po prostu przyjemne – mówi Arkadiusz Chęciński.

– Od momentu, w którym powstała Metropolia, wiedzieliśmy, że podejście do jednośladów w całym regionie zmieni się. Rowery elektryczne, które odbieramy, to krok w dobrym kierunku, a my też dajemy przykład, że to doskonały środek transportu. Już nawet nie substytut, jak do niedawna uważano. W Sosnowcu z części rowerów będą korzystali strażnicy miejscy oraz policjanci, których praca odbywa się głównie w terenie. To ułatwi im wykonywanie ich zadań, ale też da przykład mieszkańcom – zaznacza.

Liczba rowerów, które zostały przyznane poszczególnym gminom w ramach projektu „Rowerem lub na kole”, realizowanego przez Metropolię, uzależniona była od kilku czynników: liczby mieszkańców oraz od obecności na ich terenie służb mundurowych – policji oraz straży miejskiej.

Jeśli na terenie gminy znajdują się ich komendy, wówczas liczba przyznanych rowerów wzrastała po dwa dla każdej ze służb. Ze wstępnych szacunków wynika, że łącznie otrzymają ich ok. 80. Może być więcej, ponieważ gminy indywidualnie będą decydować, ile rowerów przekażą mundurowym. Bo dla przykładu Będzin, który otrzyma osiem rowerów – cztery z nich przekaże jednostce policji, dwa strażnikom miejskim, a dwa pozostawi do dyspozycji pracownikom Urzędu Miejskiego.







Służby mundurowe: rowery nie będą zbierać kurzu w garażach

Paweł Fryc, zastępca komendanta powiatowej policji w Będzinie podczas konferencji prasowej dziękował za tę

formę wsparcia policji. Zapewniał również, że rowery będą wykorzystywane przez funkcjonariuszy w ich codziennej pracy.

– Pragnę zapewnić, że rowery te nie będą tylko „zbieraczami kurzu w garażu”. Biorąc pod uwagę nasze doświadczenie przy organizowaniu policyjnych patroli rowerowych oraz sporą ilość atrakcyjnych ścieżek rowerowych na terenie powiatu, z pewnością staną się przydatnym narzędziem do budowy poczucia bezpieczeństwa – mówi mł. insp. Paweł Fryc.

– Każda inicjatywa, która ma na celu poprawę bezpieczeństwa, a szczególnie ta, której celem jest wyposażanie policjantów w nowe narzędzia pracy, jest zawsze mile widziana. W przypadku rowerów elektrycznych korzyść jest podwójna, gdyż pomysł wsparcia w nowy sprzęt idzie z duchem ekologii. Będzińscy policjanci od dawna zwracają już uwagę na wyzwania związane z ochroną środowiska. Najnowszy tabor samochodowy, jaki w bieżącym roku zasilił naszą jednostkę, stanowią nowoczesne radiowozy o napędzie hybrydowym – zauważa.

Z kolei Janusz Kukłok, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Siemianowicach Śląskich podkreślał, że są sytuacje i interwencje, w których rowery sprawdzają się znacznie lepiej niż samochody.

– Jestem przekonany, że elektryczne

rowery przekazane siemianowickiej Straży Miejskiej sprawdzają się co najmniej tak samo dobrze, jak te tradycyjne, które nie od dziś wykorzystujemy do realizacji codziennych zadań na terenie naszego miasta – mówi Janusz Kukłok.

– Wbrew pozorom, wykorzystanie roweru w wielu sytuacjach sprawdza się znacznie lepiej niż samochodu, zwłaszcza w patrolach interwencyjnych w trudno dostępnych miejscach zagrożonych m.in. powstawaniem dzikich wysypisk śmieci w parkach i na placach zabaw, których jest coraz więcej na terenie gminy. Patrol rowerowy potrafi też często zjawić się wcześniej niż służbowy samochód, który prowadzi równoległą interwencję w innej części miasta. Z naszych tegorocznych doświadczeń wynika, że rower jest w mieście nie mniej szybki niż auto, a nie mają na niego wpływu uliczne korki. Tym bardziej, że w Siemianowicach Śląskich strażnicy miejscy mogą się szybko przemieszczać po dwudziestokilometrowej infrastrukturze nowych ścieżek rowerowych – podkreśla.







**Cel: Rower Metropolitalny dla
wszystkich mieszkańców**

„Rowerem lub na kole” to jeden z projektów, który jest realizowany w ramach szerszego programu „Metropolia przyjazna rowerom”. Jego celem jest zmiana nawyków mobilności i pokazanie, że rower to równorzędny środek transportu – tak samo jak autobus czy samochód. W niektórych sytuacjach jest bezkonkurencyjny, jeśli weźmiemy pod uwagę problem tzw. „ostatniego kilometra” – pozwoli nam dojechać tam, gdzie autobusem czy samochodem nie ma już takiej możliwości. Zakup 230 rowerów elektrycznych to dla Metropolii test przed uruchomieniem największej w Europie wypożyczalni elektrycznych rowerów miejskich, która będzie uzupełnieniem dla całego systemu transportowego w GZM. Ze wstępnych szacunków wynika, że system ten będzie co najmniej dwukrotnie większy, jeśli chodzi o liczbę rowerów od aktualnie największej tego typu wypożyczalni rowerów elektrycznych w Polsce, czyli Roweru Metropolitalnego Mevo utworzonego przez Obszar Metropolitalny Gdańsk-Gdynia-Sopot. Rower Metropolitalny GZM może liczyć nawet ok. 10 tys. rowerów.

Na początku września planowane jest podpisanie umowy na wykonanie koncepcji tego systemu, która przedstawi różne modele biznesowe tego przedsięwzięcia i określi, który z nich będzie optymalny dla tak dużego obszaru jakim jest Metropolia. Dlatego też Rower Metropolitalny

zostanie uruchomiony najprawdopodobniej w 2021 roku.

– Zdajemy sobie sprawę, że Rower Metropolitalny jest bardzo oczekiwany przez mieszkańców GZM. Jednak niestety jego uruchomienie w pełnej wersji będzie możliwe najprawdopodobniej dopiero w 2021 roku – wyjaśnia Karolina Wadowska, członek zarządu Metropolii.

– Uruchomienie metropolitalnego systemu wypożyczalni rowerów miejskich zostało spowolnione przez ostatnie kilka miesięcy ze względu na przedłużające się niezależnie od nas procedury, które uniemożliwiały nam rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy z wykonawcą na opracowanie koncepcji RM. Spowodowało to, że teraz, gdy według naszego harmonogramu powinniśmy przygotowywać się od odbioru gotowej koncepcji, jesteśmy dopiero przed podpisaniem umowy na rozpoczęcie tych prac – mówi Wadowska. Chodzi o decyzję GZM dotyczącą wykluczenia jednego z oferentów z tego postępowania, która została zaskarżona do Krajowej Izby Odwoławczej. Rozprawa przed KIO odbyła się 7 sierpnia 2019 roku. Wyrok podtrzymał decyzję Metropolii i pozwolił na to, by rozstrzygnąć to postępowanie, co umożliwi na początku września podpisanie umowy na wykonanie tej koncepcji. Opracowanie będzie gotowe do końca tego roku. Następnie koncepcja musi uzyskać wymagane akceptacje i – w zależności od wyboru rekomendowanego wariantu biznesowego – muszą zostać spełnione

procedury zamówień publicznych.

– Dlatego właśnie zakup i przekazanie gminom 230 „elektryków” traktujemy jako bardzo ważny test, ponieważ dało nam to obraz jak długo może na przykład potrwać dostawa takiej liczby rowerów, a jest to w tym przypadku kilka miesięcy. Poza tym projekt „Rowerem lub na kole” pozwoli nam również w praktyce zaobserwować, ile jednośladów powinno utworzyć system Roweru Metropolitalnego, aby zaspokoić zapotrzebowanie użytkowników. Dzięki temu unikniemy problemów, które na starcie mogą rzutować na jakość funkcjonowania tego systemu. Rower Metropolitalny to wielkie przedsięwzięcie, największe w skali Europy – podkreśla Karolina Wadowska.

Ze względu na te okoliczności, Metropolia zaproponowała gminom, aby w 2020 roku utrzymać dotychczasowy system integracji wypożyczalni rowerów miejskich, których operatorem jest firma Nextbike, a który pozwala na przemieszczanie się i oddawanie rowerów pomiędzy zintegrowanymi wypożyczalniami.

– Integracja ta cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców Metropolii, którzy bardzo chętnie korzystają z tego rozwiązania. Warto zauważyć, że w ciągu czterech miesięcy dokonano prawie 27 tys. przejazdów pomiędzy miastami Metropolii – mówi Karolina Mucha-Kuś, dyrektor Departamentu Projektów i Inwestycji.





Metropolia ogłosiła przetarg na dostawę rowerów elektrycznych

Przetarg na dostawę 230 rowerów elektrycznych ogłosiła Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. Zainteresowane firmy mają czas na składanie ofert do 26 kwietnia 2019 r. Pojazdy trafią do urzędników, policjantów i strażników miejskich z 41 gmin Metropolii.

Fabrycznie nowe rowery elektryczne z logotypami Metropolii, które będą serwisowane co najmniej raz do roku w okresie trwania gwarancji – takie są niektóre z wymagań, zawarte w ogłoszeniu o przetargu na dostawę 230 rowerów elektrycznych. Pojazdy będą wyposażone w sakwy, pełne oświetlenie, a także silniki o pojemności nie mniejszej niż 500 Wh, które pozwolą przejechać minimum 60 km ze wspomaganiem elektrycznym.

Rowery trafią do urzędników, policjantów i strażników miejskich. Najwięcej pojazdów trafi do Katowic (11 sztuk) oraz Bytomia, Gliwic, Zabrze i Sosnowca (po 10 sztuk). Dobierając liczbę rowerów, które trafią do poszczególnych gmin, brano pod uwagę takie czynniki jak: gęstość zaludnienia gminy; powierzchnia gminy; obecność i liczba jednostek policji; obecność i liczna jednostek straży gminnych bądź miejskich.

Przy wyborze najkorzystniejszej oferty decydować będzie szereg czynników. Najważniejszym z nich będzie kryterium cenowe, które stanowi 60 proc. oceny oferty. Pozostałe kryteria to terminy dostawy i okres gwarancji oraz rękojmi.

Rowery mają trafić do miast i gmin GZM jeszcze w tym roku. Więcej na ten temat czytaj >>TUTAJ<<

Przetarg dostępny jest >>TUTAJ<<